KURJER WARSZAWSKI.

Poniedziałek. 22 Września / 4 Października Rok 1852. № 263. Jutro, ŚŚ. Flawji P. i Placyda M.

Wczoraj, jako w pierwszą Niedzielę miesiąca Października, obchodzone było w Kościołach tutejszych, Zakonu *Kaznodziejskiego* i XX. *Karmelitów* na Krak:-Przedm:, z wszelką solennością, w obec mnogiego ludu pobożnego, obie te obszerne Świątynie napełniającego, rozpoczęcie ośmio-dniowej uroczystości *Rożańca Świętego*, czyli N. MARJI PANNY *Zwycięzkiej*. Uroczystość ta uświęconą została solenną processją, która po skończonych Nieszporach, o godzinie 5tej z południa, wyruszyła z Kościoła XX. *Dominikanów*, na *Nowe Miasto*. Już to rok-rocznie, ceremonja ta odbywa się z wielką solennością, ale w roku bieżącym podwójny cel pobudził lud pobożny, do przyjęcia udziału w tym obchodzie. Raz bowiem, chęć oddania należnej czci N. MARJI PANNIE *Rożańcowej*, a powtóre, ucieczki pod JEJ obronę, i złożenie zarazem podzięki za odwrócenie od nas ciężkiej plagi epidemji. Liczne też tłumy pobożnych mieszkańców, pomnożyły processyjny orszak, który przy wyjściu z Kościoła XX. *Dominikanów*, rozpoczynały Bractwa z Obrazami Świętemi i jarzącem światłem, oraz chorągwiami. Już niejednokrotnie wspominając o tych pobożnych Bractwach, uczyniliśmy wzmiankę i o *Rożańcowem*, które bezwątpienia do najdawniejszych należy, i dziś liczy już **248** rok swego istnienia przy Kościele Zakonu *Kaznodziejskiego* tutejszym. W środku ciągnącego długim szpalerem orszaku, postępowały także i dziewice przybrane w bieli, sypiąc kwiaty przed N. SAKRAMENTEM, niesionym przez celebrującego W. JX. Zygmunta *Wollka*, Prowincjała Zgromadzenia XX. *Augustjanów*. Grono Duchowieństwa towarzyszyło celebrującemu, po-nad którym, Członkowie Bractw unosili baldakin. Pięć Świętych EWANGELJI odśpiewano w Kościołach: *Dominikańskim*, *Franciszkańskim*, PANNY MARJI i WW. PP. *Sakramentek*. Już o zmroku cały orszak wrócił do Kościoła XX. *Dominikanów*, a TE DEUM i pobłogosławienie ludu PRZENAJŚWIĘTSZYM SAKRAMENTEM, zakończyło ten obchód solenny.

Wczoraj w Kościele Archi-Katedralnym i Metropolitalnym Śgo JANA, w czasie Summy, Artyści wykonali Mszę in B. *Szydermajera;* Offertorium *Weissa*. — W Kościele XX. *Augustjanów*, Mszę *Szydermajera* in D.— W Kościele XX. *Karmelitów* na *Krak:-Przedmieściu*, z powodu Odpustu *Rożańcowego*, Artyści wykonali w czasie Wotywy Mszę *Szydermajera* in C. minor; Graduale *Mozarta;* Offertorium F. J. *Kawetza*. W czasie Summy Mszę in C. Michała *Haydena* (Brata znanego Kompozytora). — W Kościele XX. *Bernardynów*, Amatorowie wykonali w czasie Summy, Mszę Nr 8my J. *Krogulskiego;* na Offertorium (solo tenore) kompozycję *Rossyniego;* na Benedictus (solo basso) kompozycji *Szydermajera;* (toż solo przerobił z orkiestry na organ, z podłożeniem textu polskiego, J. K. *Chwalibóg*); na Benedykcję: *Błogosławiony*, kompozycji Józefa *Elsnera*.— W Kościele PP. *Sakramentek*, Amatorowie i Artyści wykonali Mszę *Vogta;* Graduale *Rossyniego;* na Offertorium Tercet *Elsnera*.

Główna Kassa Oszczędności. W tygodniu upłynionym do d. 21 Wrześ: (3 Paźdz:) r. b. włącznie, wydano xiążeczek nowych 58, na które, tudzież na dawniejsze, w 296 wnioskach, złożono rs. 5,284 kop. 35. Na żądanie 106 Uczestnikom wypłacono (prócz procentu za rok bieżący rs. 45 k. 11½), rs. 4,430 k. 11½, i umorzono xiążeczek oszczędności 43. Przeto Uczestników 8,573, posiada kapitał rs. 376,100 kop. 58½.

Zarząd Warszawskiego Ober-Policmajstra, polecił aby utrzymujący Kawiarnie, zobowiązani byli na znakach przed temiż zawieszonemi, zamieszczać imiona i nazwiska swoje, oraz datę, rok i numera posiadanego konsensu, a to pod karą przepisami wkazaną.

W Kaplicy Archi-Konfraternji *Literackiej* przy Kościele Archi-Katedralnym i Metropolitalnym Śgo JANA, odprawione zostaną Nabożeństwa żałobne za pokój dusz, zmarłych Członków Archi-Konfraternji, w kwartale upłynionym, a mianowicie w dniu jutrzejszym, za duszę ś. p. Stefana *Bułakowskiego*, o godz: 9tej, i Alexandra *Januszewskiego* o godz: 10tej; w dniu 9 t. m., za duszę ś. p. Tomasza *Andruszkiewicza* o godz: 8ej, i Kazimierza *Moczarskiego* o godzinie 9tej; wreszcie w dniu 13 t. m., za duszę ś. p. Felixa-Antoniego *Janikowskiego* o godz: 8ej z rana; na które ich Krewnych, Kolegów i Przyjaciół, zaprasza się.

Konstancja *Rudnicka*, Panna, w wieku lat 19, Córka Obywatela Gub: *Lubelskiej*, opatrzona ŚŚ. SAKRAMENTAMI, po długiej i ciężkiej słabości, wczoraj zakończyła doczesne życie. Exportacja zwłok Jej, z Kaplicy Kościoła XX. *Reformatów*, nastąpi dziś o godzinie 4tej po południu, na smętarz *Powązkowski;* na którą, Przyjaciół i Znajomych zaprasza się.

(Art. n.) W rzędzie nekrologów, codziennie tak licznie ogłaszanych, wiadomość w dniu 2 Sierpnia r. b. udzielona, o zejściu z tego świata Radcy Dworu Apollona, syna Piotra *Wasilewa*, Ober-Prowiantmejstra 2go korpusu piechoty, prawdziwym smutkiem przejęła wszystkich Przyjaciół i Znajomych. Zawcześnie, bo w pośród świetnych nadziei i w sile wieku zgasł nieboszczyk, osierocając swą dobrą i przywiązaną żonę, oraz pozostałe dzieci. Cały skład polowego Komissjonerstwa korpusu, któremu przewodniczył, poniósł dotkliwą stratę, mając w nim pełnego godności i sumiennego Zwierzchnika, nadto Biuro Intendentury Armji Czynnej, gdzie znany był wszystkim jako urzędnik szczególnych zdolności, energji i akuratności w dopełnianiu powierzanych mu obowiązków, za co wy-

soki Rząd obok rangi, wynagrodził go w ciągu pożytecznej i gorliwej służby, Orderem Stej Anny 2ej kl: z Koroną Cesarską. Znakiem nieskazitelnej służby za lat XX, zaś za odznaczenie się w kampanji *Węgierskiej*, otrzymał Cesarsko-*Austrjacki* Order *Korony Żelaznej*. Charakter prawy i szlachetny odznaczał Jego serce pełne ludzkich uczuć; uprzejmość i wyrozumiałość, były piękną cechą Jego duszy. Wesoły, miły w obejściu, zawsze zajmujący w rozmowie tak u siebie w domu jak i w towarzystwie któremu się udzielał. Dobry mąż, dobry ojciec. Z takiemi przymiotami przebiegł metę życia swego i w dniu 31 Lipca po długiej i ciężkiej chorobie, licząc lat 45, przeniósł się z pociechą religijną do wieczności. Znajomy i w części świadek życia ś. p. *Wasilewa*, niemogąc z powodu nieobecności rzucić garstkę ziemi przy sypaniu mogiły, pokrywającej jego martwe zwłoki, poświęcam te kilka słabych słów na uczczenie pamięci i prawdziwego żalu. BOŻE! przyjmij ducha *Apollona* do swej wiekuistej chwały, którą na odpoczynek po trudach i uczciwym żywocie, zgotowałeś dla wybranych swoich, w zespoleniu dusz ich z Twą niepojętą BÓZTWA potęgą. Ukój łzy stroskanej wdowy i dzieci.— *J. S. C.*

Mało kogo zapewne z Czytelników naszych nie obchodzi los mieszkańców *Lublina*, czy to ze względu na stosunki familijne, czy też przyjacielskie lub rodzinne; dla tego też z przyjemnością spieszymy im udzielić wiadomość, że według otrzymanych na urzędowej drodze doniesień, od dnia 1go b. m. panującą przez czas niejaki w tem mieście *cholerę*, można za skończoną uważać. Bodajbyśmy ze wszystkich stron Królestwa, mogli jak najspieszniej podobną nowinę udzielić.

Zeszyt *na m. Październik* r. b. *Bibljoteki Warszawskiej*, wyszedł z druku dnia 1go, i zawiera: Hetman *Żołkiewski*, przez Sew: *Gołębiowskiego;* Wiejskie zarysy, przez Jana-Kantego *Gregorowicza* (dok:). Nowa epoka literatury Polskiej; przegląd, pr: Juljana *Bartoszewicza* (ciąg dalszy). Charakteryzowanie historyczne, w przykładzie charakterystyki *Krzyżaków;* Rozmaite sposoby używane celem zabezpieczenia pól od gradobić, pr: Józ: *Sapalskiego*. Kronika Literacka: Lucjana *Siemińskiego* Powieści; *Petersburg*, p. Włodz: *Wol:;* Wody lekarskie *Szczawnickie*, opisał Dr M. *Zieleniewski;* O wpływie, jaki wywierają ptaki na gospodarstwo tak polne jak i leśne w ogólności, a w szczególności o owadach lasom szkodliwych, p. K. *Wodzickiego*. Rozmaitości: rzut oka na *Herzogowinę;* O ogrodzie botanicznym w *Krzemieńcu*, przez Professora E. R. *Trautvetter;* przełożył z niemieckiego Leon *Tchórzewski;* Wiadomość do życia Jana *Tarnowskiego* i Piotra *Kmity*, przez Sew: *Gołębiowskiego;* Ślady prawa feudalnego w Polsce, przez Sew: *Gołębiowskiego;* Przyczynek do wiadomości o Jeremjaszu *Falk* rytowniku polskim, przez Ambrożego *Grabowskiego*. Kronika bibljograficzna; Doniesienia literackie; Dostrzeżenia meteorologiczne za m. Sierpień r. b.

Widzieliśmy już *pantalony* zrobione z nowych materji tegoczesnych, owych dziwacznych *dwu-twarzy* i *kameleonów*. Niewiemy czy dla tego, że to moda, czy też że ta moda nie tak przesadzona jak się na pozór zdawało, ale i tu *djabeł nie taki czarny jak go malują*, a raczej *mniej czarny* jak go *malowano*. Sądzim więc, że elegancja *Warszawy*, śmiało owe materje nosić może. *Surduty* z długiemi połami, nie wiadomo jeszcze dobrze, jak przez płeć męzką przyjęte zostaną. Moda ta aczkolwiek ciepła, zdrowa i wygodna, nie w celach filantropijnych wszakże wynalezioną została. Krawcy stworzyli ją w *Paryżu*, dla dwóch przyczyn. Raz, że dużo materji zjada, powtóre że zmusza każdego chcącego iść za modą do kupna nowych rzeczy, bo z długiego łatwo krótkie zrobić, ale z krótkiego na długie wysztukować nie podobna.

Xięgarnia Michała *Frühling*, przy ulicy *Żabiej* i *Senatorskiej*, w gmachu Hrabiego *Zamoyskiego*, odebrała w tych dniach następujące nowości: *Dziewica Orleańska*, ustęp z dziejów *Francji*, wydanie 2gie pomnożone, cena rs. 3; Bukoliki *Wirgiljusza*, k. 45; *Obraz słowa polskiego* i jego odmian, cena k. 60; oraz nowe *Powiastki* i *Gawędy* przez autora *Szwedów w Polsce*, cena rs. 1 kop. 50.

(A. n.) Pan *Jaglin*, fabrykant wyrobów lamp, zamieszkały przy ulicy *Sto-Krzyzkiej* i *Jasnej* pod Nr 1366, mając przezemnie daną robotę lampy, maszynki do kawy i ognia, te przedmioty nietylko że jak najozdobniej wykonał, ale nadto takowe z wszelką sumiennością po cenie bardzo przystępnej oddał. Nowo-rozpoczynającego P. *Jaglin*, śmiem zarekomendować jako użytecznego Publiczności. Nadmienić muszę przytem, że jego fabryka wyrabia lampy gazowe, maszynki do ognia i kawy, zgoła roboty brązowe, a nawet przyjmuje i reperacje.— Obywatel z *Kaliskiego*, *A. Bystrzanowski*.

Wczoraj złożono w Redakcji *Kurjera*: od E. O. rs. 1, i od B. S. (utrzymującej się z pracy rąk, na intencję słabego męża) kop. 30, dla sierot po cholerycznych.

Druga z kolei jesienna *Niedziela*, nie dopisała nam wczoraj. Od rana wicher, z towarzyszeniem kurzawy, przytem dość pochmurne niebo i chłodne powietrze, mało kogo wywabiły na zwyczajne przechadzki. Barometr pomaszerował na *deszcz*, na który też zbierało się dzień cały, i może byłby on przyszedł do skutku, gdyby nie przeszkodził wicher.

Kontredanse z ulubionych tematów opery *Halevego*, *Dolina Andorry*, ułożone na fortepjan przez Wilhelma *Troschel*, wyszły nakładem Składu nót muzycznych G. *Senewalda*, i są do nabycia we wszystkich Składach muzycznych w *Warszawie*, i na prowincji; cena kop. sr. 30.

Wczoraj zachorowało w *Warszawie* na *cholerę* osób —, umarła 1; ogólna liczba pozostaje chorych —.

Wczoraj w Teatrze Wielkim przywołani zostali: po Balecie *Gizella*, Pani *Turczynowicz* 5-kroć, Pan Alexander *Tarnowski* 3-kroć, oraz P. *Krzesiński*. W Teatrze Rozmaitości po Kom: *Krzyżyk złoty*, Panny: *Ciemska* 3-kroć, *Strzelbicka* 2-kroć, PP. *Szymanowski* 3-kroć, *Stolpe* i *Chęciński* po 2-kroć; po Kom: *Dwaj Bracia*, Wszyscy, i odzielnie Panna *Ciemska* 2-kroć i P. *Żołkowski* 5-kroć.

Anglja.— Dzienniki *angielskie* bardzo zwracają uwagę na podróż Prezydenta po *Francji* i na widoki, jakie Cesarstwo przedstawia.— Dzisiejszy Xiążę *Wellington*, postanowił przybrać ten tytuł dopiero po pogrzebie Ojca; do tej pory tytułuje się on Margrabią *Douro*. Xiążę *Wellington*, jako Wódz Naczelny, Pułkownik Gwardji, Konstabl *Toweru* i Stróż pięciu portów, pobierał pensji 19,911 dukatów; oprócz tego pobiera inne pensje, tak z krajowych kass jak i od rządów zagranicznych.— Pogrzeb *Nelsona* w r. 1806, kosztował 29,398 dukatów; pogrzeb *Pitta*, 12,091 dukatów. — Wiadomości o żniwie w *Irlandji*, brzmią pomyślnie; wychodźtwo ciągle wielkie z tej prowincji; to tylko w niem nader szkodliwe, że majętniejsi i zdrowsi emigrują, a stali nędzarze pozostać muszą ciężarem dla domów przytułku.— Według wiadomości z *Nowego-Yorku*, spory pomiędzy *Stanami Zjednoczonemi* a *Mexykiem*, taką przybrały barwę, iż spodziewać się można wojny z *Mexykiem*, jeżeli *Stany Zjednoczone* pośrednictwa *Anglji* i *Francji* nie przyjmą, lub jeżeli w *Mexyku* stan rzeczy nie zmieni się, co jest prawdopodobnem.— Gazety *angielskie* wydrukowały genealogją, według której, Xżę *Wellington* był potomkiem w 32gim stopniu *Alfreda Wgo*, a w 25tym *Wilhelma Zdobywcy*. Od Króla *Edwarda Igo* i Eleonory *Kastylskiej*, Xiążę był potomkiem w 19tym stopniu, a Królowa *Wiktorja* w 21szym.— W tych dniach, Kanclerz Skarbu odebrał bezimiennie, bilet bankowy na 500 funt: szterl: (1,000 dukatów), jako dalszy zwrot summy od dawna należącej się skarbowi *angielskiemu*.

Austrja.— Na nową pożyczkę zapisano 116,062,000 złr.; potrzeba zaś było tylko 80 miljonów złr.; cała ta operacja finansowa poszła bardzo korzystnie dla *Austrji*.— Xiążę Biskup *Seckau*, ma prowadzić układy z pełnomocnikiem Stolicy Apostolskiej o konkordat.— *Austrja* liczy 176 Klasztorów żeńskich, z tych 41 *Panien Miłosierdzia*, 30 *Urszulinek*, 1 *Sakramentek*, 20 *Benedyktynek*, 5 *Serca Jezusowego*, 10 *Elizabetynek*, i t. d.— Cesarz rozkazał, by twierdza *Leopoldstadt* w *Węgrzech*, z powodu jej upadku, zamienioną została na mieszkanie dla inwalidów; fortyfikacje mają zburzyć zupełnie.— Z *Krakowa* donoszą o smutnym wypadku, jaki wydarzył się w *Kołomyi*, gdzie dnia 23go z. m., to jest w *Sądny dzień* u *Izraelitów*, w czasie odprawianych przez tychże modłów w bożnicy, skutkiem rozgłosu o pożarze w *Synagodze*, taki wszczął się popłoch, iż w godzinę jak najstraszniejszy widok przedstawił się oczom. Skutkiem bowiem natłoku, zaduszono 29 kobiet młodych zamężnych, 2 kobiety starsze, 1 chłopca i 1 dziewczynkę 3-letnią, a 150 osób płci obiej ciężko raniono. Z liczby ofiar zaduszonych, tylko 3 kobiety przywrócono do życia. Zwierzchnik obwodu Hrabia Bolesław *Borkowski*, Burmistrz miasta *Boczarski*, Mathias *Schüller* Porucznik Żandarmerji, Doktor *Madejski* i inni, odznaczyli się przy ratowaniu tych nieszczęśliwych. Pokazało się potem, iż pożaru wcale nie było.

Belgja. — Minister spraw wewnętrznych uwiadomił Izbę deputowanych, że gabinet podał się do dymissji, i że dekretem królewskim posiedzenia odroczonymi zostały do 26 b. m.— Dzienniki zajmują się głównie sporem z *Francją*, który coraz ważniejszym się staje.

Francja. *Paryż 28go Września*.— Dzienniki skąpo dziś bardzo udzielają wiadomości o spisku *Marsylskim*. W *Paryżu* dotąd nikt nie został skompromitowanym, ale zdaje się, że kilku wychodźców w *Anglji* bawiących, wiedziało dobrze o tem wszystkiem. Prezydent sam w *Marsylji* oglądał machinę piekielną; ruszył ramionami tylko, bo cały układ pod względem sztuki artyleryjskiej był bardzo nieudolny, a *Ludwik-Napoleon* sam jest dobrym artylerzystą; napisał kiedyś gruntowny w tym przedmiocie traktat. Siła pocisków mogła być taka, że domy naprzeciwko stojące, nie małoby ucierpiały, ogień szedłby w krzyżowym i wachlarzowym kierunku. Do tej pory nie postanowiono przed jakim sądem winni stawieni będą. — Według ostatniej depeszy telegraficznej, Prezydent w dniu wczorajszym wieczorem, zawinął do *Tulonu*, eskortowany przez całą eskadrę i wszystkie parostatki portu. Majtkowie wydawali, tylko okrzyki: »Niech żyje Cesarz!"— Głoszą, że Senat już na 3go p. miesiąca zwołany zostanie; ta data zdaje się zawczesną, ale bez wątpienia wkrótce to nastąpi, by mógł zbadać petycje żądające Cesarstwa, które już przeszło miljon podpisów liczą.— Odkryto tu *senatus-consultum* z 1806, nieogłoszone nigdy w *Monitorze*, mocą którego potomstwu Hieronima *Bonaparte*; przyznanem jest prawo do korony *francuzkiej*, gdyby wygasło potomstwo Cesarza *Napoleona* i jego braci *Józefa* i *Ludwika*.— Wybory nadspodziewanie się powiodły, kandydaci rządowi utrzymali się, ale ledwo zebrali konieczną liczbę głosów.— Xdz *Bonnard* Misjonarz, został ścięty w *Tong-Kingu*, d. 1go Maja r. b., ponosząc śmierć męczeńską za Wiarę CHRYSTUSA.— Zapewniają, że za ogłoszeniem Cesarstwa, gwardja naro: rozwiązaną zostanie.

Prusy.— Rząd już rozpoczął badanie, w jaki sposób najlepiej rozciągnąć linję komor, na granicy państw sąsiednich występujących z związku celnego.— W *Poznaniu* cholera prawie zupełnie ustała, ruch ożywia się coraz bardziej, wiele osób wraca do miasta.— Hr: *Raczyński* zamierza podobno porzucić poselstwo w *Madrycie*; ma on otrzymać wysoki urząd dworski.

Rozmaitości.— Od dni kilku widziano w *Paryżu* młodą kobietę, wałęsającą się po pierwszych ulicach, trzymającą na rękach pęk chust, złożonych w kształcie dziecka w powiciu. Siadała ona tu i owdzie, śpiewając piosnki, jakiemi niańki kwilące dzieci usypiać zwykły. Spiew często przerywała śmiechem lub płaczem. Przekonano się nakoniec, że była to młoda matka, która z żalem za straconem dzieckiem, dostała pomięszania zmysłów.— Podróżny jeden, przypadkowym sposobem zostawił w bufecie stacji *kolei żelaznej*, psa, który niepostrzeżony przez obsługujących, na noc w tymże bufecie zamknięty został. Nazajutrz znaleziono psa ledwo dyszącego; *Fidel* zjadł w ciągu jednej nocy: piętnaście funtów polędwicy, dwie ogromne kiełbasy, szynkę, galantynę i cały półmisek pasztecików; w ogóle, za 10 dukatów mięsa!"— »Szczególny też sen miałem dzi-

siejszej nocy", rzekł jakiś dowcipniś w pewnem towarzystwie. »Śniło mi się, żem się przemienił w złotego cielaka." »Nic na tem Pan nie straciłeś, prócz pozłoty", odrzekła jedna z obecnych dam.

PRZYJECHALI do WARSZAWY.

Bronikowski Józ: Oby: z Komorowa nr 463; Bezzi Cezar Art: Muzyki z Modeny nr 476; Chales-des-Etanges Kanclerz Konsulatu francuzkiego w Warszawie, z Paryża nr 755; Hochedlinger Józef Kup: z Gdańska nr 649; Józefowicz Marja Kup: z Paryża nr 422; Propper Ign: handl: win z Węgier nr 601; Papi Jan Oby: z Gub: Wileńskiej nr 393; Rochlitz Herman Urzęd: Banku z Wrocławia nr 460; Skórkowski Kazim: Oby: z Wielkiej Woli nr 634; Uruski Sewe: Hr. z Gub: Wileńskiej nr 393; Zadarnowski Stef: Ob: z Gub: Grodzień:.

Wyjechali: Botardi Stecchi Art: Śpiewu do Petersburga; Kurcjusz Stan: Urzęd: do Brześcia Lit:; Lubowidzka Karolina Oby: do Krakowa; Małachowska Cecylja Hr. do Góry; Rautenstrauch Łucja Wdowa po Jen:-Adjut: do Gub: Grodzieńskiej; Skarzyński Rudolf Oby: do Łaniąt; Zachert Gustaw właści: fabryki do Przedborza.

DONIESIENIA.

POKÓJ do wynajęcia każdego czasu, przy ulicy Piwnej pod Numerem 112, wchodząc w sień wprost bramy, na 2m piętrze, w drzwi Nrem 20 oznaczone.

Wzywam P. Gurbską, z imienia i miejsca zamieszkania niewiadomą, która będąc w dniu 29 z. m. w domu przezemnie zarządzającym Nr 430 przy ulicy Krako:-Przedm:, w zamiarze wynajęcia w nim Lokalu, i pozostawiwszy tymczasowie na ręce żony mojej rsr. 3, miała się zgłosić dnia następnego, celem zawarcia stanowczej zemną umowy o tenże Lokal, aby z powodu niezgłoszenia się jej aż dotąd, kwotę niniejszą odebrała.— *Jasiński.*



XIĄŻECZKA czarno oprawna, w formacie in 8vo, zapełniona rysunkami, zaginęła. Łaskawy Znalazca któremu to żadnej nie przyniesie korzyści, a dla poszkodowanego wielką czyni stratę, raczy oddać do Drukarni Kurjera, za nagrodą rsr. 1.



SUMMY oddzielne rs. 12,000, 11,500, 3,000, 2,250 i 900, są do umieszczenia, lecz tylko na Domy murowane w Warszawie.— DOM piękny z frontem od 2ch ulic, obszernym podwórzem, ogrodem, jest do sprzedania za rubli sr. 18,600. Życzący objaśnień, raczą zostawiać adressy w Cukierni L. Tosiego, obok Poczty, lub zgłaszać się do mieszkającego przy ulicy Solec Nro 2971, w 4tym domu po lewej stronie idąc z Tamki, codziennie między 2gą a 4tą po południu.

Walenty *Bruck*, Ag: G-dy i Kom: Dyr: Ubezpieczeń.

Do Składu Win i Korzeni Jana *Błeszyńskiego*, przy ulicy Senatorskiej, nadszedł transport **FIG** Sułtańskich świeżych; oraz **SALAMI** i **MAKARONU** Włoskiego, **TRUFLI** Perygordz:, i **SARDYNKÓW** świeżych.

W Wierzbnie, obok Restauracji; po prawej ręce, z powodu wyjazdu, odbędzie się licytacja dnia 7 b. m. od godziny 10 rano do 4ej po południu, na rozmaite MEBLE, w najnowszym guście, bardzo mało używane, j. t. Sześląg safjanowy, Kozetka safjanowa, Fotele safjanowe, Napoleonki safjanowe, Biurka palisandr:, Stoły palisandr: owalne, Stoliki damskie palisandr:, Lustra w palisandrowych pozłacanych ramach, Krzesła wyplatane najmodniejsze, Stół jesionowy jadalny, Kozetki perkalikiem pokrywane, Napoleonki perkalikiem pokrywane, Szafy duże, Biurko i Komody jesionowe, Parawany jesionowe, i przytem wiele innych ordynarniejszych sprzętów.

Do wynajęcia od 8 Października, dwa **POKOJE** i Przedpkój od frontu, na 2giem piętrze, przy ulicy Nowy-Świat pod Nrem 1256.

Z mocy upoważnienia JW. Prezesa Tryb: Cyw: tutejszego, oraz Rady familijnej, sprzedane będą przez publiczną licytację, w dniu 25 Września (7 Paźdz:) r. b. w Warszawie pod Nr 1311, o godz: 10 z rana, Ruchomości do spadku po Wilhelmie i Barbarze Małż: Dommel należące, t. j. Słonina, Sadło, wszelkiego rodzaju Wędliny, Meble, Pościel, Garderoba, Bielizna, Szkło, Fajans, i rozmaite Sprzęty gospodarskie, dwie Bryczki, Wóz, Koń, i Zaprzęgi, a to za gotowe natychmiast płacić się mające pieniądze. — J. *Dzięciałkiewicz*, Rejent K. Z. G. W.

W domu Berksohna przy ulicy Nalewki, są do wynajęcia każdego czasu, 4ry **POKOJE**, z Kuchnią, Drwalnią i Piwnicą.



W dobrach Tarchominie, kilka wiorst po szose Petersburgskiej, za Pragą, w Winnicy Marysinie, cały **WINOZBIÓR** do sprzedania; pragnący nabycia takowego, zgłosić się zechcą na miejsce do Rządcy Dóbr tychże.

Osoba rodowita **NIEMKA**, znająca grammatykalnie język niemiecki, nadto będąc usposobiona do robót krawieckich i innych, życzy przyjąć w porządnym domu obowiązek BONY lub PANNY służącej. Wiadomość pod Nrem 375 na Krakow:-Przedmieściu, na 2giem piętrze od frontu.



W dobrach 6 wiorst położonych za rogatkami Jerozolimskiemi, po obu stronach szose Krakowskiej Opacz wielka, Opacz mała, Załuski, Salomea, Zabrzeziny, Gawronice, Kazin, nie wolno jest nikomu polować pod utratą psów i strzelby, i pociągnięciem do sądowej odpowiedzialności za najście gruntów. Oficyaliści dworscy, Włościanie, Koloniści, mają sobie przykazanem dopilnowanie tego, i wyznaczone nagrody za przytrzymanie w jakikolwiek bąć sposób polującego. Każdy przeto sam sobie winę przypisze, jeżeli nie korzystając z niniejszego ogłoszenia, na nieprzyjemność narażonym będzie.

Przedtem **OGRODNIK** w Czarnolesiu, a obecnie zamieszkały w Gubernji Wołyńskiej Powiecie Ostrogskim, we wsi Krzewinie, posiadający gruntownie ogrodnictwo, jedwabnictwo i leśnictwo, podaje do publicznej wiadomości, że ktoby go żądał mieć u siebie do powyższych zatrudnień, razem lub oddzielnie, może powziąść wiadomość o bliższych szczegółach u Zygmunta *Różyckiego*, Obywatela Powiatu Ostrogskiego, mieszkającego we wsi Panorze.

LICYTACJA na Wyroby *Introligatorskie*, odbywa się codziennie od godz: 9tej z rana, przy rogu ulic Senatorskiej i Miodowej pod Nrem 496, aż do zupełnej wyprzedaży onych.



Rsr. 1½ nagrody, kto odprowadzi SUCZKĘ małą, całą kasztanowatą, tylko na piersiach mała łatka biała, uszka duże stojące, mordka trochę skrzywiona, nazywa się *Myszka;* wybiegła w Sobotę z domu Nro 1259 *b*, przy ulicy Nowy-Świat. Kto ją odda do Stróża, otrzyma powyższą nagrodę.

KANTOR

Guwernerów i Guwernantek Nro 489, na 1m piętrze, w domu W. Richtera, róg ulic Kapitulnej i Podwal.

Pedagogicznem systemem, elewów usposabiający, a patentami, doświadczeniem, wykwalifikowanych w naukach, językach, muzyce, i innych talentach, Polaków, Cudzoziemców, Guwernerów, Guwernantek, i innych, ma: do przedstawienia.— Kantor cel swój rozwijając, usiłuje wziętość, posuwać, z powinności, z zawdzięczenia, za tak liczne zaufanie, jakim go, od perjodu założenia, wysoka Publiczność, zaszczyca.

Dziś rano ciepła stopni 5. Wczoraj w południe 12.
Dziś rano wysokość wody na *Wiśle* stop 2 cali 6.
TEATR WIELKI. Jutro, *Purytanie.*

Przy ulicy *Sto-Jańskiej*, w domu pod **Nr 6** na 1m piętrze od frontu, rozpoczęto Sprzedaż **PIWA** *Bawarskiego* na kufle.

W Drukarni Kurjera Warsz:.— Wolno drukować. Warszawa d. 22 Wrze: (4 Paźdz:) 1852 r.— Starszy Cenzor, Rad: Dw: L.T. *Tripplin.*